**BrandSabbath – sposób na zarabianie nawet dla początkujących blogerów**

**Prowadzenie bloga stało się w ostatnim czasie bardzo popularne. Jednak w pewnym momencie nie wystarcza już tylko samo pisanie. Twórca chciałby nieco zarobić – chociażby tyle, aby zwróciły się koszty prowadzenia bloga. Jednak dla początkujących nie jest to wcale proste. Stawiane przez programy partnerskie i afiliacyjne wymagania powodują u blogerów frustrację i zrezygnowanie. A przecież wcale tak nie musi być. Świadczy o tym chociażby BrandSabbath – nowe narzędzie do zarabiania dla twórców internetowych.**

**BrandSabbath kilka słów na początek**

BrandSabbath to nowe narzędzie pozwalające zarobić nawet bardzo małym wydawcom. Każdy może się zgłosić i zacząć zarabiać choćby zaraz. Wystarczy się zarejestrować, zalogować i już. Bloger od momentu rejestracji ma dostęp do kampanii linkowych i wizerunkowych. Każda z nich daje mu konkretne zyski. Jak można się domyślić nie oznacza to, że już pierwszego dnia zostanie milionerem. Na wysokie zarobki trzeba będzie trochę poczekać, ale jak szybko można się przekonać nie trwa to długo.

**BrandSabbath nie wymaga statystyk**

Zaletą BrandSabbath jest brak wymagań dotyczących ilości użytkowników odwiedzających blog. Dla początkujących blogerów dane pobrane z Google analytics stanowią zaporę nie do pokonania. Programy partnerskie i afiliacyjne wymagają odwiedzin na poziomie kilku a niekiedy nawet kilkudziesięciu tysięcy unikalnych użytkowników miesięcznie. Niestety taką popularnością mogą pochwalić się jedynie najwięksi blogerzy, którzy swoje strony prowadzą od wielu lat. BrandSabbath działa inaczej i przyjmuje każdego chętnego. Zgodnie z polityką firmy kwota jaką może zarobić pojedynczy bloger nie zależy od statystyk ale od nakładu pracy jaki włoży w prowadzenie kampanii marketingowej. Dzięki takiemu podejściu w tej platformie każdy twórca jest równy i tylko od niego zależy czy i ile zarobi.

**BrandSabbath duża ilość kampanii**

Kolejną zaletą jest duża ilość różnorodnych kampanii, w których mogą barć udział blogerzy. Dzięki szerokiej gamie reklamodawców każdy, niezależnie od tematyki prowadzonego przez siebie bloga, z pewnością znajdzie interesującą dla siebie propozycję.

**BrandSabbath – niski próg wypłaty**

Kolejną zaletą BrandSabbath jest niski próg wypłaty – zaledwie 50 zł. To wygodne rozwiązanie, ponieważ pozwala szybko zobaczyć swoje pieniądze na koncie. Większość podobnych programów ma próg wypłaty co najmniej 100 złotych, a niekiedy znacznie więcej. To sprawia, że wielu blogerom nie udaje się przez długi czas uzyskać kwoty, która będzie możliwa do wypłacenia środków. W ten sposób na koncie w programie zliczają się kolejne kwoty, a na koncie blogera – pusto.

BrandSabbath to stosunkowo nowe narzędzie na rynku. Jednak jak się wydaje ma sporo zalet, które są doceniane przez blogerów. Świadczy o tym chociażby ilość chętnych przystępujących do programu. W zaledwie pół roku od startu programu przystąpiło do niego ponad 900 blogerów.